Cena 1 zł

ZIEMIA POMORSKA

Rok I | Bydgoszcz, sobota 27 października 1945 | Nr 194

Samobójstwo Roberta Ley'a

Zbrodniarz hitlerowski powiesił się na sznurze skręconym z własnego ręcznika

NORYMBERGA, 26. 10. Robert Ley, jeden z czołowych zbrodniarzy hitlerowskich w Norymberdze, popełnił wczorajszej nocy samobójstwo.

Ley powiesił się na linie skręconej ze strzępów własnego ręcznika. Ley figuruje w akcie oskarżenia jako „członek partii nazi, reichsleiter, szef organizacji partii nazi, członek Reichstagu, szef niemieckiego frontu pracy i współorganizator centralnej służby pracy cudzoziemskiej". Prokurator zarzuca mu „korzystanie ze swych funkcyj, ze swego wpływu osobistego i ze swej zażyłości z führerem dla faworyzowania dojścia do władzy konspiratorów nazi". Prócz tego Ley jest oskarżony „o przyczynienie się do przygotowań wojennych i uczestniczenie w zbrodniach wojennych i przestępstwach przeciw ludzkości, zwłaszcza przez zmuszanie jednostek do pracy dla wojny zaczepnej prowadzonej przez Niemcy".

NORYMBERGA, 26. 10. Dowiadujemy się w ostatniej chwili, że po usilnych zabiegach lekarzy więziennych Robert Ley odzyskał przytomność.

Pierwsze wiadomości o zgonie Ley'a okazały się przedwczesne.

—*—

Sensacyjny testament Ley'a

NORYMBERGA, 26. 10. W celi Ley'a znaleziony został jego testament polityczny. Ma on brzmienie niezwykle sencacyjne. Zaadresowany do „Mego narodu, narodu niemieckiego" testament ten między innymi mówi: „Czy mam prawo zwracać się do narodu niemieckiego po jego straszliwej katastrofie? Byłem jednym z odpowiedzialnych za nią ludzi. Byłem razem z Hitlerem podczas jasnych dni, gdy spełniały się nasze wszystkie plany i nadzieje i pragnę być z nim teraz, podczas czarnych dni. Nauczyłem się widzieć we wszystkim rękę Opatrzności! Bóg był moim przewodnikiem we wszystkim, co czyniłem. Bóg prowadził mnie wzwyż, a teraz pozwala mi upaść. Męczę się straszliwie, chcąc znaleźć przyczynę tego upadku — i to jest powodem mojej śmierci.

Zapomnieliśmy o Bogu, i dlatego zostaliśmy zapomniani przez Boga. Naszą ziemską wolą zastąpiliśmy łaskę Boga. Przez antysemityzm pogwałciliśmy zasadnicze boskie przykazania. Antysemityzm przesłonił nam wzrok. Popełniliśmy wielkie błędy. Ciężko jest przyznawać się do błędów, lecz chodzi tu o byt naszego narodu. My, nazi, musimy mieć odwagę przyznania się do błędów.

Musimy oświadczyć naszej młodzieży, że antysemityzm był błędem. Młodzież nie uwierzy naszym przeciwnikom. Aby się podnieść, musimy zawrócić z dawnej drogi. Nie dosyć jest tolerować Żydów, musimy wykorzenić nieufność jaką do nich mamy, musimy się do nich odnieść z otwartym sercem".

Przyp. Redakcji.

W niezwykłym testamencie Ley'a nieufność do jego słów rodzi się sama. Ley mówi o straszliwych grzechach, ale wspomina... niedawne jasne dni, widzi w losach Niemców rękę Opatrzności, a zarazem zapewnia, że kierował się Jej nakazami... Czyżby nawet w chwili zgonu sankcjonował nimi mordy bezbronnych ludzi?

Nie jest to skrucha nawróconego grzesznika. W testamencie Ley'a mówi tylko... hitlerowiec.

Izba Gmin o stosunkach z USA

LONDYN, 26. 10. Na czwartkowym posiedzeniu Izby Gmin przyjęte zostało radośnie oświadczenie, że „rozczłonkowanie ekonomiczne Imperium Brytyjskiego i zniesienie bloku sterlinga wzamian za pożyczki amerykańskie dla Wielkiej Brytanii, jest ceną zbyt wygórowaną, by należało ją płacić". Oświadczenie to zostało uczynione przez Roberta Boothy (konserwatystę), który właśnie powrócił ze Stanów Zjednoczonych Boothy ostrzegł rząd przed zawarciem jakiegokolwiek długoterminowego porozumienia, które wisiałoby na naszej szyji jak kamień młyński".

Obecny nastrój opinii publicznej w Stanach Zjednoczonych i w Kongresie nie jest przychylny dla długoterminowego porozumienia tylko ze Stanami Zjednoczonymi, lecz ma nadzieję, że Anglia w przyszłości uzyska znacznie korzystniejsze porozumienie i to nie tylko ze Stanami Zjednoczonymi, lecz również z innymi krajami.

Wojsko Polskie w Anglii o swym obowiązku

LONDYN, 26. 10. (PAP). Emigracyjna prasa polska zamieszcza oświadczenie generała brygady Boruty-Spiechowicza do władz wojskowych, w którym czytamy m. in.:

„W związku z grupowaniem żołnierzy zgłaszających się do kraju, zgłaszam się, aby mnie tam umieszczono w pierwszej kolejności jako tego, który jeden z pierwszych zgłosił swój powrót do kraju". Podobne oświadczenie złożyli: generał dywizji Tadeusz Kossakowski i generał brygady Gustaw Paszkiewicz. Gen. Kossakowski ogłosił list otwarty, w którym krytykuje przeprowadzenie plebiscytu wśród żołnierzy polskich. Plebiscyt, w którym żołnierze polscy mieli się wypowiedzieć, czy pragną powrócić do kraju, odbywał się pod naciskiem propagandy i z zastosowaniem nieuczciwych chwytów technicznych. Mimo to olbrzymia masa żołnierzy polskich wypowiedziała się za powrotem do ojczyzny.

Grupa oficerów polskich również w liście otwartym, zamieszczonym w polskiej prasie emigracyjnej, pisze:

„Nikt nie jest w stanie zatrzymać nas. Jesteśmy posłuszni wezwaniu Rządu Jedności Narodowej. Stanowimy jedną całość z Wojskiem Polskim w kraju. Powracamy do kraju, ażeby podjąć wspólny trud dla wielkości i bezpieczeństwa Polski, dla dźwignięcia jej z ciężkich powojennych warunków". Podpisano: płk. dypl. Cepa, płk. Zaniewski, ppłk. Malinowski, ppłk. Sikorski, ppłk. Dąmbski, mjr. Żaczkiewicz, mjr. Pawłowski, mjr. Masłowski, mjr. Wołowicz, mjr. Sroka, ksiądz kapelan mjr. Pyszkowski, mjr. Kulejowski, mjr. Bąk, kpt. Jurewicz, kpt. Szczepkowski, kpt. Wójtowicz, kpt. Kostecki, kpt. Kurczewski, kpt. Lisiewicz, kpt. Koryl, por. Kozłowiecki, por. Sulatycki, kpt. Borkowski, kpt. Kochański, kpt. Godziszewski, por. Sankiewicz, por. Piwakowski, por. Jagiełło, ppor. Piwowarczyk, ppor. Bereziński, ppor. Kortowski, ppor. Dyja.

W związku z masowym zgłaszaniem się żołnierzy polskich na powrót do kraju emigracyjny „Kurier Polski" pisze: „Żołnierz polski wypowiedział się stanowczo i zdecydowanie, że chce jak najszybciej wracać do kraju. W zarządzonym przez władze brytyjskie plebiscycie około 60 proc. oficerów i żołnierzy wypowiedziało się za powrotem.

Oświadczenie rządu hiszpańskiego w Meksyku

MEXICO CITY, 26. 10. Członkowie republikańskiego rządu hiszpańskiego na wygnaniu przygotowują się do posiedzenia Kortezów, mającego się odbyć 7 listopada. Odmówili oni zarówno potwierdzenia jak zaprzeczenia publikowanych wiadomości jakoby okręt meksykański „Tabasco" stał przygotowany w Vera Cruz do zabrania ich do Europy. Minister spraw zagranicznych, Fernando de Los Rios oświadczył, że po zebraniu Kortezów rząd ma nadzieję przeniesienia się bliżej Hiszpanii. Jako prawdopodobną siedzibę rządu Los Rios podaje Francję.

Zdecydowana postawa Żydów

JEROZOLIMA, 26. 10. Byłoby przedwczesnym mówić o postawie Żydów palestyńskich wobec przyszłego komunikatu londyńskiego w sprawie Palestyny, lecz należy stwierdzić, że gotowość czynnej reakcji Żydów na usiłowanie ich rozbrojenia lub sprzeciwianie się lądowaniu nielegalnych imigrantów uchodzi za niewątpliwe. Pierwsze publiczne oświadczenie na ten temat zostało dziś złożone przez członka komitetu wykonawczego Agencji Żydowskiej, który stwierdził, że w kołach żydowskich istnieją różnice opinii co do formy, jaką ma przybrać opozycja żydowska na wypadek przedłużenia publikacji Białej Księgi, lecz że „olbrzymia większość jest za czynną obroną **praw Żydów.**

Ostrzeżenie

Samobójstwo Roberta Ley'a i pozostawiony przezeń testament skupią na sobie na krótką chwilę uwagę nie tylko polityków. Nad życiem jednego z czołowych nazistów, jednego z najbardziej fanatycznych doktrynerów — zamyślą się także psycholodzy. Bo właściwie oni najwięcej będą tu mieć do powiedzenia.

Zbrodniarz dokonywujący sądu nad sobą może czasem wzbudzić litość. Ley nie wzbudzi jej w nikim. Nie tylko dlatego, że należał do zespołu monstrualnych postaci w dziejach ludzkich, ale przede wszystkim dlatego, że w testamencie, jaki napisał, został tym samym chytrym, przebiegłym, podstępnym Niemcem, jakim był w opłakiwane przezeń „jasne dni".

Ley niewątpliwie bolał nad klęską Niemiec i możemy mu wierzyć, że myśl o niej truła mu więzienne rozmyślania. Ale nie wyciągnął on z niej tych wniosków, jakie usiłował zawrzeć w swym testamencie.

Mówiąc o odrodzeniu Niemiec, pisze o wierze młodzieży niemieckiej w narodowy socjalizm; ustalając zbrodnie hitleryzmu, tłumaczy je ze swego stanowiska kierowaniem się zawsze przykazaniami Bożymi. „Chrystianizm" Ley'a pozostanie w historii jedną z najcyniczniejszych kart, wyszłych spod pióra człowieka oczekującego na zasłużoną karę.

W testamencie Ley'a mieści się jeszcze kilka kapitalnych zdań, poświęconych sytuacji politycznej, w jakiej zbożnym jego życzeniem winna znaleźć się wkrótce powojenna Europa. Oczekuje on w niej zapomnienia o zbrodniach Niemiec, rozluźnienia więzów między Sprzymierzonymi i możliwości powrotu Rzeszy do swego dawnego znaczenia i dawnej swojej siły.

Co zdaniem Ley'a miałoby z tego wyniknąć dalej, depesze nic nie mówią. Radioodbiorcy trudziliby się zresztą bez potrzeby. Nikt z żyjących nie ma co do tego najmniejszych wątpliwości. Powstałyby wtedy w Niemczech nowe zakłady zbrojeniowe, nowe zakonspirowane organizacje militarne i nowe plany podboju świata. Zapewne tylko dokładniej opracowane i mniej zawierające ryzyka. Do tych właśnie celów użyty został w testamencie Ley'a Bóg. Oczywiście germański Bóg.

Narody Zjednoczone znalazły w celi Ley'a groźne dla siebie ostrzeżenie.

Winne one wyciągnąć z nich dla siebie należyte konsekwencje. Będą nimi trwałe przymierza i wspólna praca nad utrwaleniem pokoju — przez całkowite rozbrojenie Niemiec i nieustanną kontrolę nad ich życiem politycznym i ekonomicznym.

Henryk Malewicz

Rzeczy nie do wiary

MOSKWA, 26. 10. Ubolewając ponownie nad powolnością sądu nad potworami z Belsen, komentator radia moskiewskiego piętnuje dziś „ohydną postawę obrony, która przez usta głównego adwokata, majora Greenwood, staje zdecydowanie w obronie faszyzmu równocześnie z obroną oskarżonych". Greenwood nie waha się przed użyciem przymiotnika „wielki" mówiąc o Niemczech hitlerowskich, lecz punktem kulminacyjnym jego przemówienia jest dowodzenie, że „niemieckie obozy koncentracyjne zawierały tylko szumowiny ludzkości, a więc co znaczy system nadzorczy, jaki tam stosowano?

Eden o sytuacji w świecie

LONDYN, 26. 10. Anthony Eden, brytyjski minister spraw zagranicznych z okresu wojny, oświadczył dziś na uniwersytecie w Leeds, że jeśli narody nie połączą się ze sobą ściślej pomimo straszliwego ostrzeżenia bomby atomowej, świat pozostawać będzie nadal w wielkim niebezpieczeństwie.. Żaden naród — jakakolwiek będzie jego potęga — nie będzie dość silny aby panować nad Europą, a tym bardziej aby panować nad całym światem. „Trzecia wojna światowa oznaczałaby zniszczenie rasy ludzkiej" mówił Eden. Podczas ostatnich miesięcy drugiej wojny światowej straszliwe ostrzeżenie zostało wysłane do wszystkich narodów: „Dążcie do pokoju, bo staniecie w obliczu zniszczenia". Ludzkość musi roztoczyć kontrolę nad nowymi mocami, których niszcząca siła rozrasta się do gigantycznych rozmiarów. Współpraca międzynarodowa jest jedynym do tego sposobem.

Oświadczenie premiera włoskiego

RZYM, 26. 10. Premier Parii zwrócił się do aliantów z prośbą o nowe warunki zawieszenia broni, dopóki nie zostanie podpisany nowy traktat, który „nada rządowi włoskiemu pełną władzę wewnętrzną i większą autonomię w stosunkach zagranicznych". Parii oznajmił przedstawicielom prasy, że warunki zawieszenia broni nie obejmują klauzul politycznych i terytorialnych. Gdyby zawieszenie broni zostało zastosowane „dosłownie" utworzenie nowego rządu, było by niemożliwością. Zawieszenie broni zawiera warunki bezwarunkowego poddania się. Sekretarz stanu USA, James Byrnes poinformował Italię na drodze dyplomatycznej, że Stany Zjednoczone zamierzają żądać reparacji tylko za „małe szkody", co do których nie powinno być żadnych trudności w osiągnięciu porozumienia. Parii oświadczył, że nie może on „potwierdzić dobrej woli Francji" jeśli chodzi o reparacje. Wyraził on swe rozczarowanie z powodu nie przekazania przez aliantów prowicji północnych administracji włoskiej, twierdząc, iż spowodowało to „wiele poważnych trudności".

Z Międzynarodowego Biura Pracy

PARYŻ, 26. 10. Francuski minister pracy Parodi, przewodniczący międzynarodowej konferencji pracy na dzisiejszym posiedzeniu, wygłosił przemówienie ku czci brytyjskiego ministra pracy, Isaacs'a. Mówca stwierdził, że Isaacs reprezentuje naród, który ma najstarsze w świecie doświadczenie socjalne i że zebrani — poza osobistością Issacs'a — witają w nim przedstawiciela W. Brytanii jako kraju, który w najczarniejszych godzinach wojny, dźwigał z godnością jej ciężar. Parodi zakończył swe przemówienie oświadczeniem, że przemawia nie tylko w imieniu Francji, lecz również w imieniu wszystkich krajów, które cierpiały w niewoli pod okupacją niemiecką i uzyskały wolność za cenę ciężkich doświadczeń ich ludów.

Rozmowy francusko-brytyjskie

LONDYN, 26. 10. Delegacja przedstawicieli francuskich rozpoczęła preliminarne dyskusje z brytyjskim ministerstwem spraw zagranicznych w sprawie propozycji francuskich, dotyczących Ruhry i Nadrenii. Francuzi mają również dyskutować na ten temat z przedstawicielami USA. Rosja chwilowo nie bierze udziału w tych rozmowach. Żadna akcja nie może zostać powzięta bez udziału Sowietów. Plany francuskie obejmują odłączenie Ruhry i Nadrenii od Niemiec z kontrolą międzynarodową strategicznej komunikacji rzecznej i kopalni węgla.

Wędrówki Niemców

SCHLUTOP, Niemcy, 26. 10. W małej wiosce rybackiej Schlutop kwitnie nowy rodzaj szmuglu. Szmuglu ludzi na terytoria Niemiec okupowane przez Rosjan. Jakkolwiek gazety wychodzące w Lubece i kontrolowane przez sojuszników ostrzegają Niemców, że mnóstwo uciekinierów przechodzi na terytoria okupowane brytyjskie ze strefy rosyjskiej, w Schlutop setki niespokojnych oczu śledzą z natężeniem odległą o kilkaset yardów granicę, szukając okazji do jej przekroczenia. Mężczyźni, kobiety i dzieci obserwują flagi rosyjskie widniejące zdala nad barierą i postacie strażników rosyjskich, z nadzieją znalezienia możności powrotu do domu.

Z Waszyngtonu donoszą: Departament stanu USA oznajmia, że Stany Zjednoczone, jak również większość innych republik **amerykańskich uznają nowy rewolucyjny rząd Wenezueli bez żadnej wątpliwości.**

Po tej i po tamtej stronie Oceanu

NOWA FRANCJA

W dniu 21 października dwadzieścia milionów Francuzów, biorących udział w głosowaniu, wydało swoją opinię o przeszłości i zamanifestowało swój stosunek do przyszłości kraju.

Naród francuski potępił bezwzględnie błędy przeszłości, tkwiące w fikcyjnie demokratycznej, przestarzałej konstytucji z 1875 roku. Konstytucja ta ustanowiona została zupełnie przypadkowo w okresie Mac Mahona przez monarchistyczną większość parlamentu. Stworzyły ją te same partie, które w 1871 roku krwawo stłumiły Komunę Paryską.

Dziś na czele zwycięskich list wyborczych kroczy partia komunistyczna, która wraz z partią socjalistyczną mogła by stworzyć blok, rozporządzający absolutną większością głosów. Charakterystycznym szczegółem jest to, że nawet partie prawicowe wystąpiły z postępowym programem społecznym i pod nazwą ludową (ruch ludowo-republikański).

Doniosłe znaczenie posiada także fakt, że partia socjalistyczna, która jeszcze przed kilku tygodniami odniosła druzgocące zwycięstwo w wyborach kantonalnych, straciła obecnie swe dominujące znaczenie. Stało się to z dwóch względów: partia ta nie miała jednolitego i zwartego programu — w przeciwieństwie do stanowczej i konsekwentnej polityki partii komunistycznej; sympatyzowała ona z koncepcją „bloku zachodniego" — potępionego obecnie przez naród francuski.

Wreszcie partia ruchu ludowo-republikańskiego, założona przez najbliższych współpracowników de Gaulle'a, przygarnęła do siebie zbankrutowanych rozbitków prawicy. Dowodzi to niezbicie, że nie byli oni w stanie stworzyć i utrzymać własnej wielkiej partii.

OBROŃCY DEMOKRACJI

W ostatnich czasach niektóre pisma reakcyjne wyrażają wątpliwość o lojalności Jugosławii wobec demokracji. Nie należy przy tej okazji podkreślać, że właśnie Jugosławia jest jednym z najbardziej aktywnych członków Narodów Zjednoczonych, że właśnie ona najbardziej z największym uporem i bez przerwy krwawiła w walce z wspólnym wrogiem ludzkości — faszyzmem.

Fantastyczną wydaje się na tle tych faktów rada jednej z gazet tureckich, domagającej się natychmiastowego zastosowania bomby atomowej przeciwko tym krajom bałkańskim, w których „brak" demokracji.

Turecki dziennikarz Sertel nie bez złośliwości zauważył przy tej okazji: „A co będzie robić szanowny kolega (autor cytowanej wypowiedzi), jeżeli Ameryka — nie daj Boże — zdecyduje się rzucić bombę atomową na Turcję, motywując to niewłaściwę formą... tureckiej demokracji?

GŁOS ROZSĄDKU

Eleonora Roosevelt, wdowa po wielkim prezydencie Stanów Zjednoczonych — w jednym ze swoich artykułów przestrzega przed niebezpieczeństwem, jakie może wyniknąć z faktu, że niemiecka ludność cywilna wpaja amerykańskim wojskom okupacyjnym nazistowską ideologię — nienawiść do Rosjan, Polaków, Francuzów i Żydów.

„Co więcej — pisze Eleonora Roosevelt — nasi ekonomiczni doradcy, biorący pod uwagę przede wszystkim interesy amerykańskich i angielskich przemysłowców uważają, że musimy odbudować przemysł niemiecki, by Niemcy mogły istnieć. Wszyscy, którzy zwiedzili obecnie b. Rzeszę wiedzą doskonale, że ucierpiała ona na skutek wojny znacznie mniej, niż jakiekolwiek inne państwo w Europie".

— Czy mamy zamiar przywrócić Niemcom siły dla rozpoczęcia nowej wojny? — zapytuje autorka.

My w Polsce zadajemy sobie to pytanie oddawna. Próbujemy już nawet odpowiedzieć sobie na nie, jeno w sposób, który magnatom amerykańskim nie przypadłby do gustu.

Ze Stronnictwa Ludowego

Po próbach rozbicia jedności chłopskiej na terenie województwa pomorskiego, Zarząd Stronnictwa przystąpił obecnie do oczyszczania szeregów z elementów rozbijackich i mających mało wspólnego z ruchem ludowym. Dawniejsi członkowie zarządu wojew. zostali zawieszeni w swoich czynnościach i czekają obecnie na decyzję władz naczelnych. Funkcje ich objął Wojew. Komitet Wykonawczy z b. min. Maślanką na czele. Równocześnie przejmuje się lokale partyjne w miastach powiatowych. Próby dywersji zostały na terenie województwa sparaliżowane.

3 lata więzienia za paserstwo

W dniu 26 bm. Wydział Karny Sądu Okręgowego w Bydgoszczy rozpartywał pod przewodnictwem sędziego Mitkiewicza sprawę Antoniego Pawlaczyka oskarżonego o kradzież motoroweru.

Przewód sądowy nie potwierdził osobistego udziału oskarżonego w kradzieży. Ujawnił natomiast fakt kupna rzeczy zdobytej przestępstwem. Oskarżony jadąc kupionym od żołnierza motorowerem, nie zatrzymał się na wezwanie gromady ludzi zagradzających mu drogę, lecz zawrócił i począł uciekać. Gdy nie udała się próba ucieczki, uderzył prawowitego właściciela motoroweru.

Wyrokiem sądu oskarżony został skazany z art. 160 K. K. na trzy lata więzienia i zapłacenie 2000 zł grzywny z zamianą na 40 dni aresztu.

Wyrok nie jest ostateczny i podlega apelacji.

Uroczystości powitania Prezydenta i Marszałka

Na święto Pomorskiej Dywizji Piechoty przybędzie Prezydent Krajowej Rady Narodowej ob. Bierut i Marszałek Polski ob. Michał Żymierski. Na powitanie dostojnych gości czyni Bydgoszcz ostatnie przygotowania.

Już w dniu dzisiejszym w godzinach wieczornych odbędzie się capstrzyk, podczas którego przemaszerują przez główne ulice miasta kompanie Pomorskiej Dywizji Piechoty.

W dniu jutrzejszym, uroczystości przedpołudniowe odbywać się będą na placu ćwiczeń garnizonowych przy ul. Jodłowej. Delegacje organizacji politycznych, społecznych, związków zawodowych i młodzieży szkolnej oraz zaproszeni goście winni się stawić na placu przed godz. 9.30. Od godz. 9.30 do 10-tej dowódcy garnizonu i Okręgu Wojskowego odbierać będą raporty. Prezydent KRN i Marszałek Polski, przybędą o godz. 10-tej, po czym odprawiona zostanie Msza św. polowa, podczas której okolicznościowe kazanie wygłosi ks. kapelan Łabiak. Następnie poświęcone zostaną sztandary — dar społeczeństwa pomorskiego dla dywizji. Sztandary wręczy Marszałkowi wojewoda pomorski dr Pasemkiewicz. Marszałek z kolei wręczy je dowódcy dywizji, a ten dowódcom pułków.

Sztandary ustawią się przed frontem ołtarza, za fotelami dla Dostojników Państwowych. Z prawej strony zasiądzie generalicja i oficerowie, z lewej przedstawiciele miejscowych władz. Rodzice chrzestni zajmą miejsca po prawej stronie ołtarza, staną tam również delegowane poczty sztandarowe i organizacje, które ustawią się według wskazówek ppłk. Baryszyńskiego i mjr. Stasiaka.

Po prawej stronie ołtarza za oddziałami wojskowymi i orkiestrą, stanie młodzież szkolna, harcerstwo i organizacje PW.

Marszałek Polski odbierze przysięgę całej Dywizji, po czym udekoruje żołnierzy zasłużonych w czasie prac rolnych w województwie mazurskim. Najbardziej zasłużeni otrzymają od Marszałka nagrodę pieniężną, której łączna suma wynosi 75.000 zł.

O godz. 13-tej nastąpi defilada, którą odbiorą z trybuny przy Placu Wolności Prezydent ob. Bierut i Marszałek Polski ob. Michał Żymierski w otoczeniu przedstawicjeli władz i generalicji.

Wzdłuż Alei 1-go Maja od ul. Jodłowej do ul. Dworcowej utworzy szpaler młodzież szkolna.

Po defiladzie Marszałek Polski odwiedzi jeden z bydgoskich pułków, a w godzinach popołudniowych odbędzie się w sali Strzelnicy obiad, przy udziale delegacji żołnierskich oraz reprezentantów społeczeństwa pomorskiego.

Rząd Jedności Narodowej we Francji

PARYŻ, 26. 10. (PAP). Po otrzymaniu wyników wyborów niedzielnych rząd francuski odbył posiedzenie pod przewodnictwem generała de Gaulle. W toku obrad wyłoniła się koncepcja utworzenia rządu jedności narodowej, złożonego z przedstawicieli partii komunistycznej, socjalistycznej i ruchu republikańsko-ludowego. Każda z partii byłaby reprezentowana w rządzie przez 7 ministrów. Rząd obecny pozostanie u władzy do dnia 6 listopada, kiedy się zbierze po raz pierwszy nowe Zgromadzenie Konstytucyjne.

PARYŻ, 26. 10. (PAP). Omawiając zwycięstwo partii komunistycznej, która uzyskała 152 mandaty w wyborach do Zgromadzenia Konstytucyjnego, sekretarz francuskiej partii komunistycznej Jacques Duclos oświadczył w przemówieniu radiowym: „Naród francuski głosował na nas, ponieważ jesteśmy wierni zasadom republikańskim i stoimy na straży słusznych interesów klasy pracującej".

Jeden z wybitnych członków partii socjalistycznej Daniel Mayer, podkreślił, że partie, które przez dłuższy okres czasu sprawowały władzę, zostały pokonane, ponieważ nie umiały dostosować się do nowej powojennej rzeczywistości. Kraj jednogłośnie wypowiedział się za programem daleko idących reform gospodarczych i społecznych oraz za upaństwowieniem wielkiego przemysłu i za gospodarką planową. Francuski system partyjny został wybitnie uproszczony, a personel polityczny odmłodzony. Referendum wykazało, że zdecydowana większość obywateli francuskich pragnie rewizji konstytucji celem zapewnienia większej trwałości rządom.

Członek ruchu republikańsko-ludowego, Franciszek Gay, reasumując wyniki wyborów oświadczył: „Francja wykazała znaczny zwrot ku lewicy oraz wyraziła uznanie dla osiągnięć generała de Gaulle i poparcie dla jego programu politycznego. Ruch republikańsko-ludowy w przeciągu miesiąca od ostatnich wyborów samorządowych podwoił liczbę swych zwolenników. Otrzymaliśmy przeszło 4 miliony głosów, podczas gdy w wyborach samorządowych uzyskaliśmy poparcie 2 milionów głosujących".

—*—

Usunięcie delegacji argentyńskiej z konferencji paryskiej

PARYŻ, 26. 10. Delegacja argentyńska została wyproszona z konferencji Międzynarodowego Biura Pracy. Stało się to na żądanie wszystkich delegatów, grożących opuszczeniem sali. Pierwszy wyraził gotowość wyjścia Leon Jouhaux sekretarz generalny CGT w imieniu całej grupy. Jouhaux nazwał rząd argentyński „faszystowskim". Oświadczył on, że decyzja robotników sprzeciwiająca się przyjęciu delegacji argentyńskiej, zapadła jednogłośnie.

Rejs „Qeen Elisabeth

HALIFAX, 26. 10. „Quen Elisabeth" przybyła do portu Halifax, powitana przez 12 tysięcy żołnierzy kanadyjskich. „Quen Elisabeth" odbyła pierwszą podróż do Kanady jako okręt transportowy. Pomiędzy 600 osobami cywilnymi znajdowali się na okręcie książę i księżna Sutherland.

Mogiły żołnierskie

Za kilka dni będziemy obchodzić święto umarłych.

Dorocznym zwyczajem połączą się nasze myśli i uczucia z tymi, którzy odeszli. Ze szczególnym wzruszeniem odmawiać będziemy nad ich grobami „Zdrowaś Mario..." i polecać ich dusze Bogu. Pójdziemy na mogiły tych, którzy zginęli w starciu z nieprzyjacielem, walcząc o wyzwolenie nas z kajdan niewoli; na groby tych, których życie przecięła katowska ręka zaborcy. Myśl nasza przeniesie się, gdzie bliscy nasi — nie mając sił przetrwać katuszy obozów koncentracyjnych — umierali z wiarą w odrodzenie wolnej Ojczyzny.

Również na cmentarzu bydgoskim spoczywają ofiary bestialstw niemieckich. Złożone są tam ciała żołnierzy i cywilów. Zginęli oni w „krwawe dni" 1939 roku. Prócz dawnych, wyrosły teraz dziesiątki nowych grobów żołnierskich. Przysypane grudą białego piasku, jaśnieją na tle szarego krajobrazu cmentarnego, świadcząc o niedawno skończonej wojnie. Leżą obok siebie Polacy i żołnierze radzieccy. Zginęli oni, okupiwszy życiem naszą wolność. Dlatego w Dzień Zaduszny nie wolno nam o nich zapomnieć.

Dotychczas nikt się nie zatroszczył uporządkowaniem ich grobów. Nikt nie pomyślał o tym, by je oczyścić, przystroić świeżą zielenią świerku, otoczyć opieką z okazji zbliżającego się święta listopadowego. Jedynie przyroda — otulając groby zżółkłymi liśćmi jesieni — przyozdabia miejsca, gdzie znaleźli sen wieczny.

Błądząc po drogach cmentarnych, dostrzegamy bolesne zjawisko: oto nad masowym grobem pomordowanych ofiar „krwawej niedzieli" widnieje niemiecki napis: „Hier ruhen vier polnische Soldaten... itd." Czyż o miejscu wiecznego spoczynku pomordowanych przez Niemców żołnierzy mogą informować nas germańskie napisy, wyryte czarnymi litrami gotyckiego pisma? Czyż nie umiemy wyrazić wdzięczności bohaterskim obrońcom naszego miasta — przez umieszczenie nad ich grobem tablicy z polskim napisem?

Okupant starał się wszelkimi sposobami zetrzeć z oblicza Pomorza ślady polskości. Dziś jest inaczej. Polska jest wolna, a każde wspomnienie o Niemcach budzi w naszych duszach jedynie ból; każdy szczegół, przypominający nam koszmarny okres ich wśród nas panowania, działa na nasze samopoczucie niesłychanie przygnębiająco.

Żyjemy we własnym państwie. Kochamy mowę ojczystą. Winniśmy zatem najprędzej usunąć z naszych nagrobków czarną farbę, którą na zarządzenie władz okupacyjnych przemalowane zostały wszystkie polskie napisy!

Niechże władze miejscowe i organizacje młodzieżowe zainteresują się tą sprawą. Ze szczególnym apelem zwracamy się o to do harcerstwa, które już w okresie przedwojennym zajmowało się porządkowaniem opuszczonych grobów.

Starajmy się w bieżącym roku otoczyć troskliwą opieką miejsca, w których spoczęły ofiary ostatniej wojny. Rk.

Przegląd Prasy

Po wyborach we Francji

Omawiając wyniki wyborów francuskich, które przyniosły zwycięstwo trzem zasadniczym ugrupowaniom politycznym „Rzeczpospolita" pisze:

Wszystkie te trzy partie łączy wspólna walka pod okupacją, wspólny udział w Narodowej Radzie Oporu i wspólny program społeczno-gospodarczy, ułożony przez tę Radę (nacjonalizacja kluczowego przemysłu, banków i górnictwa, likwidacja trustów i karteli itd.). Gdyby ten program rzeczywiście stał się obecnie wspólnym programem przytłaczającej większości konstytuanty, którą tworzą te trzy partie, byłoby to zjawisko niewątpliiwe ogromnie pomyślne dla Francji.

Manewry reakcji

Wszystko to, co dzieje się w angielskiej strefie okupacyjnej musi budzić głębokie a smutne refleksje. Niemcy podnoszą głowę. Świadczy o tym nie tylko dążenie do odbudowania wielkiego przemysłu, ale i szereg procesów, w rodzaju Lueneburgu. W związku z tym „Dziennik Ludowy" zajmuje takie stanowisko:

Akt oskarżenia na zbrodniarzy hitlerowskich ogłoszono. Proces ich rozpocznie się wkrótce. Oskarżeni muszą być dobrej myśli i nie zgorzej poinformowani o przebiegu procesu w Lueneburgu, kiedy np. taki Goering, gdy mu dostarczono akt oskarżenia oświadczył, że jest mu więcej potrzebny dobry tłumacz niż dobry obrońca. Niemcy czują się coraz pewniej, gdyż narody Zachodu łudzą się, że klęska Hitlera przeistoczyła wilki w owce.

We francuskiej strefie okupacyjnej wychodzi już nawet niemiecki dziennik „Südkurier", całkowicie redagowany przez Niemców, a jego redaktorem jest Hugo Eckener, konstruktor Zeppelinów, wielokrotnie odznaczony przez Hitlera za akcję propagandową przed wybuchem drugiej wojny światowej.

Demokratyzacja urzędów

Reakcja próbuje atakować i różnorakimi chwytami dąży do opanowania poszczególnych odcinków życia publicznego w Polsce, ażeby prowadzić stamtąd ataki na ogniwa władzy demokratycznej. „Głos Ludu" stwierdza też, że po dziś dzień w aparacie państwowym, w ważnych jego ogniwach siedzą ludzie, którzy zajmowane przez siebie urzędy wykorzystują dla walki z obozem rządzącym. Problem usuwania ich z aparatu państwowego to sprawa pierwszorędnej wagi.

Dalej dziennik zwraca szczególną uwagę na sądownictwo:

Dla zdemokratyzowania aparatu sądowego, dla zapewnienia społeczeństwu zgodnego z wymogami nowych czasów wymiaru sprawiedliwości musi się otworzyć szeroko drzwi dla przedstawicieli mas robotniczych i chłopskich. Obok sędziów z wyższym wykształceniem prawniczym, obok tych sędziów i prokuratorów, którzy wykazali swą wierność i oddanie demokracji, należy dopuścić do rozstrzygania sporów, do ferowania wyroków w obronie praworządności, w obronie interesów państwa tych, których na stanowiska sędziowskie wysuną związki zawodowe i organizacje społeczne.

Walka z głodem

Omawiając olbrzymią rolę, jaką ma do spełnienia konferencja w Quebec, „Kurier Codzienny" wskazuje:

Dotychczas istniały różne międzynarodówki: przemysłowców i robotników fabrycznych, twórców nauki i sztuki, kolporterów informacji drogą radiową i przez prasę. Brakowało jednej — kardynalnej: producentów żywności. Tymczasem taka jest najpotrzebniejsza, aby gromadzić nadwyżki żywnościowe w krajach nadprodukcji i przekazywać je wykazującym w danym roku niedobór.

Funkcja rozdzielcza nie jest jednak jedynym jej celem. Wytwórca płodów rolniczych, ogrodniczych, hodowlanych musi mieć podnietę do najwyższej wydajności. Żeby nie był skłonny do wypasania zboża bydłem, zatapiania kawy w morzu i używania trzciny cukrowej na podściółkę.

Posiew niezgody

Nawiązując do wydanego przez episkopat polski listu pasterskiego, upatrującego w Polsce „nagminną nędzę" i „powszechnny rozstrój gospodarczy" — „Życie Warszawy" ustala:

Praca robotnika i inżyniera polskiego nad odbudową fabryk, osadnika — nad zagospodarowaniem ziem zachodnich, nauczyciela — nad uruchomieniem szkoły, Rządu — nad zapewnieniem żywności dla miast i towarów przemysłowych dla społeczeństwa, nad normalizacją stosunków wewnętrznych i obroną interesów Państwa naszego nazewnątrz — cała ta praca i walka o lepszą przyszłość, dzięki której Polska szybciej wydobywa się z kryzysu od wielu innych krajów, nie znajduje w orędziu oddźwięku. Tych wszystkich osiągnięć list nie przypomina, nie podnosi ich dla dodania społeczeństwu otuchy i pociechy, nie podejmuje dla dalszego krzepnięcia jedności narodowej, tak potrzebnej dla normalizacji życia Państwa. Wprost przeciwnie: szerzy niepokój i zwątpienie, przytłacza niewiarą i beznadziejnością, staje w poprzek konsolidacji i mobilizuje jedną część społeczeństwa przeciw drugiej. sb.

Z obrad Pow. Rady Narodowej w Bydgoszczy

26 bm. odbyło się w sali konferencyjnej starostwa miesięczne zebranie Powiatowej Rady Narodowej w Bydgoszczy przy udziale starosty powiatowego ob. Michalskiego. Obradom przewodniczył, jak zwykle przewodniczący PRN ob. Markiewicz, który na wstępie przyjął ślubowanie od nowo wstępujących członków Rady. Są nimi ob. Bolesław Łysk z Nowego Dworu, ob. Klemens Płotka z Fordonu i ob. Wiesław Bartkiewicz z Prądów.

W krótkim sprawozdaniu ob. przewodniczący omówił wyniki dokonanej lustracji w powiecie. Bez sprzeciwów Rada podjęła uchwałę o zlikwidowaniu oddziału KKO powiatu bydgoskiego w Koronowie, jako deficytowego. Miasto Koronowo otworzyło obecnie własną kasę, a w najbliższym czasie uruchomione zostaną dwie dalsze przedwojenne kasy: Bank Ludowy i Bank Kredytowy.

W toku dalszych obrad podwyższono taryfę opłat za badanie zwierząt rzeźnych i mięsa w powiecie. Stawki przystosowane zostały do warunków obecnych. Nadto uchwalone zostały opłaty za badanie lekarskie i laboratoryjne w Powiatowym Ośrodku Zdrowia w Bydgoszczy oraz w ośrodkach zdrowia w Koronowie, Fordonie i Solcu Kujawskim. Bezpłatnych porad udzielają stacje: przeciwjaglicza, chorób skórnych oraz opieki nad matką i dzieckiem. Od wszelkich opłat zwolnieni są w ośrodkach zdrowia ubodzy, repatrianci oraz osoby powracające z obozów hitlerowskich.

Sprawozdania komisji rewizyjnej, która zlustrowała książki KKO powiatu oraz zrewidowała kasę Wydziału Powiatowego, przyjęte zostały do wiadomości. Celem połączenia powiatu z Nakłem dyskutowano nad uruchomieniem kolejki powiatowej na trasie Gumnowice — Nakło. W sprawie tej postanowiono wejść w kontakt z powiatem wyrzyskim. Przedstawicielem do komisji rozdziału towarów przemysłowych dla ludności wiejskiej wybrany został ob. Jan Kalemba z Zielonki. Przedstawiciel KKO powiatu ob. Jankowski zreferował warunki kredytów dla rolnictwa. Okazuje się, że warunki te są bardzo dogodne i że do kwoty 30.000 zł kredyt uzyskać można bez większych trudności.

W wolnych wnioskach omawiane były sprawy akcji siewnej oraz świadczeń rzeczowych.

(kj.)

Z Towarzystwa Przyjaciół Żołnierza

W dniu 25 bm. odbyło się w sali Stronnictwa Ludowego zebranie członków zarządu Towarzystwa Przyjaciół żołnierza.

Po zagajeniu i odczytaniu protokółu z ostatniego posiedzenia, przewodniczący ob. Fol, przedstawił zebranym wytyczne pracy, polegające w szczególności na otoczeniu opieką powołanego do wojska żołnierza, jego rodziny, zabezpieczeniu warunków bytu zdemobilizowanemu żołnierzowi i zainteresowaniu się grobami poległych. Obecny na zebraniu por. Enerlich, wysunął wniosek udzielania pomocy materialnej rodzinie zmarłych żołnierzy, na ewtl. pokrycie kosztów pogrzebowych lub związanych ze śmiercią wydatków. Wysokość takich wsparć została by ustalona w zależności od zamożności rodziny.

W dalszym ciągu zebrania nastąpiły sprawozdania z działalności poszczególnych komisji Koła TPŻ. Komisja werbunkowa osiągnęła znaczne rezultaty w pracy. W ciągu ostatnich dwóch tygodni liczba członków wzrosła do kilkuset osób, w związku z czym Koło bydgoskie przekształcone zostanie na oddział wojewódzki.

Następnie ob. Fol przedstawił konkretny plan pracy na miesiąc listopad. W ciągu tego miesiąca postanowiono przeprowadzić kwestę uliczną, zorganizować z pomocą Urzędu Informacji i Propagandy imprezy i zabawę taneczną. Sekcji informacyjno-propagandowej powierzono przeprowadzenie zebrań w zakładach pracy, by zapoznać pracowników z celami i zadaniem Towarzystwa. Postanowiono również w powiecie propagować hasła niesienia pomocy żołnierzowi i dawać odpowiednie prelekcje, by i tam zdobyć największą ilość ludzi, których żywo interesują losy żołnierza.

W związku ze zbliżającym się świętem umarłych zwraca się Towarzystwo ze szczególną prośbą do organizacji młodzieżowych, jak ZWM, TUR, WICI, ZHP i in. o zaopiekowanie się grobami spoczywających na naszych cmentarzach żołnierzy. Przede wszystkim chodzi tu o 50 grobów zamordowanych przez gestapo bydgoszczan i wojskowych na cmentarzu na Jarach, ponadto o mogiły na cmentarzu na Bielawkach, przy kościele Matki Boskiej Nieustającej Pomocy przy ul. Ugory, na cmentarzu szwederowskim, nowofarnym i Najśw. Serca Jezusowego (Jachcice).

Zebranie TPŻ zakończono uchwaleniem budżetu na miesiąc listopad w wysokości 50.000 złotych.

Rk.

Poświęcenie krzyża przy Pl. Poznańskim

Parafialny Komitet Obchodu święta Chrystusa Króla w Bydgoszczy nadesłał nam komunikat treści następującej:

„W święto Chrystusa Króla, w niedzielę, 28 października br. o godz. 15 odbędzie się uroczystość poświęcenia krzyża przy Placu Poznańskim. Krzyż ten stawia parafia św. Trójcy na tym samym miejscu, na którym stał piękny pomnik Najśw. Serca Jezusowego, dłuta bydgoskich artystów-rzeźbiarzy Trieblera i Gajewskiego, poświęcony dnia 2. 10. 1932 r.

Nowocześni hunnowie hitlerowscy w końcu r. 1939-go zburzyli pod osłoną nocy monument kultu religijnego, jak i wszystkie Boże Męki w naszym mieście, raniąc głęboko nasze uczucia narodowe i religijne. Pomnik bowiem Najśw. Serca Pana Jezusa przy Placu Poznańskim był aktem wdzięczności za wyzwolenie spod wiekowego jarzma niemieckiego; błyszczał na nim napis :„Najśw. Sercu P. Jezusa — Bydgoszcz wyzwolona".

Krzyż, który obecnie na tym samym miejscu wznosimy, ma być dziękczynieniem Chrystusowi Królowi za skruszenie kajdan niewoli. Będzie równocześnie ślubowaniem wierności wierze katolickiej i jej boskiemu Założycielowi. Będzie widniało na nim hasło najbardziej aktualne w chwili obecnej: „Przyjdź Królestwo Twoje".

Kiedy w tej chwili dźwigamy Polskę, leczącą się z ran, zadanych jej przez wojnę, ślubować będziemy w przyszłą niedzielę u stóp krzyża wierność Chrystusowi Królowi. Niechaj Królestwo Chrystusowe szerzy się i krzewi w sercach naszych, w naszych rodzinach, w Narodzie, Państwie i na całym świecie.

Upraszamy społeczeństwo katolickie, a szczególnie bractwa i towarzystwa ze sztandarami o jak najliczniejszy udział w poświęceniu krzyża przy Placu Poznańskim w przyszłą niedzielę.

Porządek uroczystości będzie następujący:

O godz. 15 wyruszą z kościoła Św. Trójcy bractwa i towarzystwa ze sztandarami w pochodzie ulicą Św. Trójcy i ulicą Kordeckiego na Plac Poznański. Ks. radca Skonieczny dokona poświęcenia krzyża i wygłosi przemówienie. Następnie wróci pochód ulicą Chwytowo do kościoła Św. Trójcy, gdzie na zakończenie odprawione zostanie nabożeństwo różańcowe".

Cech Szewców i Cholewkarzy w święto patronów

25 bm. Cech Szewców i Cholewkarzy w Bydgoszczy uroczyście obchodził święto swoich patronów, św. Kryspina i św. Kryspianina. Uroczystości cechowe zapoczątkowała Msza św., odprawiona w kościele św. Wincentego a Paulo na Bielawkach, w czasie której Ojciec Superior Giemza wygłosił okolicznościowe kazanie. W sali Rzeźni Miejskiej odbyła się następnie akademia przy udziale przedstawiciela Pomorskiej Izby Rzemieślniczej ob. Werno, dyrektora Publicznej Szkoły Dokształcającej Zawodowej ob. Durka, zarządu oraz wszystkich członków cechu.

Po krótkim zagajeniu akademii przez starszego cechu, ob. Głowskiego wniesiono na salę sztandar cechowy, zachowany przez czas okupacji. Zebrani odśpiewali „Boże coś Polskę", po czym starszy cechu w serdecznych słowach podziękował żonie zamordowanego przez Niemców chorążego i członka zarządu, ob. Annie Zjawińskiej, która z narażeniem życia przechowywała sztandar przez czas okupacji. W uznaniu zasług Cech Szewsko-Cholewkarski mianował ob. Zjawińską swym członkiem honorowym, wręczając jej artystycznie wykonany dyplom pamiątkowy. Z kolei dyrektor Szkoły Zawod. ob. Durek wygłosił referat, omawiający historyczny rozwój Cechu Szewców i Cholewkarzy w Bydgoszczy. Odśpiewaniem „Roty" zakończono część uroczystą akademii.

W części drugiej załatwione zostały liczne sprawy bieżące. Starszy cechu ob. Głowski, mówiąc o podziale miasta na 10 rejonów rzemieślniczych, podał nazwiska mężów zaufania, którzy będą utrzymywać kontakt pomiędzy poszczególnymi członkami cechu a zarządem. Uchwalono wziąć gremialny udział w niedzielnych uroczystościach wojskowych. Cech ufundował gwóźdź pamiątkowy, który umieszczony zostanie na drzewcu sztandaru pułkowego. Poszczególni członkowie cechu samorzutnie zainicjowali łańcuch składkowy na odbudowę Kościoła Garnizonowego, uszkodzonego na skutek działań wojennych. Postanowiono przyjść z wydatną pomocą finansową Publicznej Szkole Dokształcającej Nr 1.

W wolnych głosach zebrani poruszyli sprawy aktualne, jak oświaty pozaszkolnej, cenników, wychowania młodzieży i konieczność abonowania gazety, informującej o życiu rzemiosła.

*

Banda AK dokonała rabunku 100.000 zł

Ludzie pracy pozostali bez środków do życia

Kierownik referatu świadczeń rzeczowych, ob. Rejdaszko z Włocławka, wiózł z Urzędu Wojewódzkiego z Bydgoszczy przeszło 100.000 zł na wypłatę zaległych poborów urzędników starostwa.

Na szóstym kilometrze od Bydgoszczy w stronę Inowrocławia został ob. Rejdaszko w trakcie naprawy dętki samochodowej napadnięty przez bojówkę, złożoną z czterech umundurowanych ludzi (jeden z nich był w mundurze oficera), którzy zrabowali pieniądze, kwitując odbiór gotówki jako członkowie AK.

Wskutek kradzieży gotówki przeznaczonej na pensje, przez bandę, występującą jako AK, zostali ludzie pracy pozbawieni środków do życia.

Echa Pomorza

Kronika tczewska

W dniach 29, 30 i 31 bm. w Tczewie na terenie koszar będzie przeprowadzana ekshumacja i identyfikacja zwłok pomordowanych przez oprawców hitlerowskich Polaków — obywateli miasta Tczewa.

*

Staraniem Polskiego Związku Zachodniego pod protektoratem wojewody gdańskiego w dniu 1 listopada odbędą się w Tczewie uroczystości żałobne jako wyraz czci i hołdu męczenników sprawy polskiej przez miejscowe społeczeństwo.

W programie przewiduje się nabożeństwo żałobne na miejscu kaźni przy koszarach, pochód z trumnami na stary cmentarz, obrzędy pogrzebowe, założenie i poświęcenie kamienia węgielnego pod pomnik oraz żałobna akademia w sali kina „Wisła".

*

Dyrektor miejscowej cukrowni ob. Wiśniowski wespół z radą fabryczną, przekazał tytułem ofiary znaczne kwoty pieniężne na zakup sprzętów i wyremontowanie zboru poewangielickiego, przekazanego przez miejscowe władze samorządowe administraturze miejscowej parafii katolickiej.

Z Uniwersytetu Toruńskiego

Przyjmowanie zgłoszeń o przyjęcie na wszystkie Wydziały Uniwersytetu zostało przedłużone do dnia 31 października br.

*

We środę odbyło się w Toruniu przekazanie gmachu b. województwa władzom uniwersyteckim. Przekazując gmach z ramienia władz radzieckich mjr Cyprinski podkreślił swoje zadowolenie, że właśnie on może dokonać tego uroczystego aktu zaznaczając, że władze radzieckie rozumieją dobrze, iż prawdziwa demokracja opierać się może tylko na wykształceniu.

*

Miejska Rada Narodowa w Toruniu przeznaczyła 15% podatku konsumcyjnego na stypendium dla studentów Uniwersytetu im. M. Kopernika w Toruniu. Wpływy z tego tytułu wynoszą około 60 tys. złotych rocznie.

Dzień PCK w Człuchowie

21 października odbył się w Człuchowie dzień PCK. Zorganizowana w godzinach przedpołudniowych zbiórka uliczna dowiodła, że mieszkańcy Człuchowa są czuli na niedolę bliźniego. Na program popołudniowej akademii w sali „Domu Kultury" złożyły się produkcje artystyczne i muzyczne. Po jej zakończeniu rozpoczęła się zabawa taneczna, podczas której członkowie PCK odegrali parę skeczy.

„Trąby Chrobrego" w Wąbrzeźnie

Polski Związek Zachodni Obwód Wąbrzeźno urządza przedstawienie amatorskie pt.: „Trąby Chrobrego" — patriotyczny obraz w 3-ch aktach, który odbędzie się: 1. 4-go listopada w Kowalewie. 2. 11-go listopada w Golubiu. 3. 28-go listopada w Wąbrzeźnie. Jest to pierwsze przedstawienie na terenie pow. wąbrzeskiego.

Szkoła w Skrzypkowie

W Skrzypkowie, gmina Czernikowo, pow. Lipno, odbyła się wielka uroczystość poświęcenia szkoły powszechnej.

Szkoła powstała ze zniszczonej w czasie działań wojennych szkoły poniemieckiej. Odremontowania dokonało własnym staraniem i zapobiegliwością miejscowe społeczeństwo, rozumiejąc, że tylko przez oświatę jak najszerszych warstw społeczeństwa dojść możemy do dobrych wyników czy to pod względem społecznym, czy też gospodarczym.

Poświęcenia szkoły dokonał ks. dziekan z Czernikowa. Akt ten uświetniony został obecnością starosty i wicestarosty pow. lipnowskiego oraz inspektora szkolnego na pow. lipnowski.

Okolicznościowe przemówienia wygłosili: Ks. Dziekan, przedstawiciele władz państwowych, szkolnictwa oraz przedstawiciele miejscowego społeczeństwa, podkreślając w nich doniosłe znaczenie nowego kagańca oświaty, rzuconego między polski lud.

Oficjalną część uroczystości zakończyły w programie artystycznym pieśni i deklamacje dziatwy szkolnej, tudzież tańce ludowe.

Miejscowemu społeczeństwu za ofiarną pracę należy się uznanie.

Z życia Lipna

W Lipnie odbyło się pierwsze walne zebranie „Koła Związku Właścicieli Nieruchomości". Przewodniczący zebrania — były prezes koła, ob. Szczerbicki wygłosił referat na temat zadań i obowiązków koła. Następnie omawiano najbardziej naglące sprawy, t. zn. reperacje domów mieszkalnych, podwyższenie czynszu mieszkaniowego i kwestie obniżenia podatku mieszkaniowego. Ponieważ dużo domów uległo całkowitemu, względnie częściowemu zniszczeniu i brak mieszkań daje się wszędzie dotkliwie we znaki, uchwalono rezolucję, zawierającą wszystkie prośby i postanowiono wysłać delegację do Bydgoszczy i Warszawy, celem uzyskania od Rządu pomocy materialnej w formie pożyczki na wykonanie najpotrzebniejszych reperacji.

Wieczory teatralne

S. O. S.

„Sensacyjna przygoda" T. Kańskiego

Świetny satyryk rosyjski, Zoszczenko naświetlił w opowiadaniu „Sztuka Melpomeny". sytuację młodego obywatela małego miasteczka, zabranego niemal przemocą do teatru, dla zastąpienia tam w zespole amatorskim głównego aktora. Tak się bowiem w tym teatrze nieszczęśliwie złożyło, że ów aktor przed przedstawieniem urżnął się do nieprzytomności, a wszedłszy na scenę przed podniesieniem kurtyny, wlazł przed rampą na lampki elektryczne, pogniótł je butami i narobił mnóstwo innych szkód.

Stan owego sługi Melpomeny nie dyskwalifikował by go jeszcze przed czynnym udziałem w przedstawieniu, gdyby nie zachodziła obawa, że w najbardziej patetycznej scenie sztuki może dostać zawrotu głowy i... zdradzić potrzebę wyjazdu nad morze...

Ponieważ czołowa rola w sztuce nie była trudna, aktor bowiem miał za zadanie bronić się jeno przed napaścią na siebie, obywatel zgodził się w końcu zastąpić wstawionego dramatystę, licząc nie tyle na swe aktorskie zdolności, ile na fakt, że na widowni było... mnóstwo znajomych, którzy przygodnie grającego na scenie sąsiada podtrzymają i krzywdy mu ze strony krytyki zrobić nie dadzą.

Przypomniałem sobie tę scenkę, gdym się znalazł na premierze „SOS". Wiedziałem, że jej autorem jest dyrektor naszego Radia. A na widowni widziałem cały jego zespół, usadowiony nadomiar w sąsiedztwie personelu — pokrewnego placówce Radia: oddziału wojewódzkiego Propogandy i Informacji... Mimowoli więc wspomniałem znajomych i sąsiadów przygodnego aktora z „Sztuki Melpomeny" i pomyślałem sobie: Owacja będzie silna.

Tak się cudownie stało, że do tych zdecydowanych na wiwaty ludzi, przyłączyłem się po ostatnim opuszczeniu kurtyny i ja. Z siłą przekonania i z racji obiektywnej oceny wartości „SOS".

*

Sztuka Kańskiego stanowi dialog dwu osób w latarni morskiej. W pokoiku tonącym w bezmiarze wód, dwa typy ludzkie (mężczyzna i kobieta)toczą z sobą rozmowę o... człowieku i jego ustawicznym mocowaniu się z życiem. Jest tam trochę powiewu ostrego wiatru z powierzchni morza; jest sporo myśli czystych i świeżych, osiadłych w duszy ludzkiej w rezultacie długich, samotnych rozmyślań oddalonego od miejskiego gwaru człowieka. Jest także nie mało tęsknoty za tym, co stało się dlań niedostępne, ale mimo, że jest w swej istocie szpetne i nie warte, kusić go nie przestało... Taki nastrój reprezentuje w sztuce ON.

ONA jest zgoła inna. Wraca z powierzchni życia, w istocie — z jego dna. Skradła bezcenną kolię i znalazła się z nią niespodziewanie z kołem ratunkowym na morzu, gdzie uratowana została przez samotnika z latarni morskiej.

Dwoje tych ludzi reprezentuje dwa światy. A jednak jest między nimi nić wspólna. Nić? Trzeba to raczej nazwać łańcuchem, jako że stanowi siły życia, zrodzone z nieprzezwyciężonych mocy instynktu.

W latarni morskiej dysputują gwałtownie: człowiek Rousseaux'a i bohaterka Arsena Lupin'a. Stoją duchowo na dwóch przeciwległych biegunach. Ale krew pulsująca w ich żyłach, rodzi miłość, zbliża serca, łączy ciała w silnym jak żywioł uścisku — i obojga odradza. JĄ — odcina od przeszłości. JEGO sprowadza z ginących w dali obłoków stykających się z spokojnym morzem — na ziemię, rodzicielkę życia. Tego życia, które w przymierzu z jego nakazami i ludzkim sumieniem, daje jednak największe możliwe do osiągnięcia w świecie radości.

Oto treść — i zarazem finał sztuki. Ciekawej, mądrej, nie pozbawionej myśli filozoficznej sztuki.

Nadali jej piękną oprawę sceniczną Władysław Surzyński i Hanna Skarżanka. Wczuciem się w treść dialogów i subtelną, a zarazem bardzo szlachetną interpretacją ich znaczenia.

Stanisław Ziemak.

Komunikaty

PRZEZYDENT MIASTA PRZYPOMINA

W związku z uroczystościami, związanymi z doręczeniem sztandarów pułkom Dywizji Pomorskiej oraz samej Dywizji, jakie odbędą się w dniach 27 i 28 bm. przy współudziale Dostojników Państwowych w osobach Prezydenta Krajowej Rady Narodowej ob. Bolesława Bieruta i Marszałka Wojsk Polskich ob. Michała Roli-Żymierskiego, — **przypominam:**

Uroczystości wręczenia sztandarów odbędą się na garnizonowym placu ćwiczeń, obok boiska sportowego, w bok od ulicy Jodłowej (za Podchorążówką). W związku z powyższym, zarządzam udekorowanie miasta flagami i godłami państwowymi dnia 27 od godz. 12-tej. Specjalnie winny być dekorowane ulice: Aleje 1-go Maja, Dworcowa, Stary Rynek, Toruńska i ul. Jodłowa. Mieszkańcy winni dekorować balkony przy pomocy dywanów, zieleni, godeł państwowych, oraz powywieszać portrety Prezydenta Bolesława Bieruta, Premiera Osóbki-Morawskiego i Naczelnego Wodza Marszałka Michała Roli-Żymierskiego.

Dnia 28 bm. odbędą się następujące uroczystości: Msza polowa o godz. 10 na garnizonowym placu ćwiczeń przy Stadionie, następnie defilada. W związku z tym wzywa się wszystkie organizacje, mające sztandary, by delegowały na Mszę św. poczty sztandarowe, dla których będzie wyznaczone specjalne miejsce, a które wskaże na miejscu oficer kierujący uroczystościami. Poczty sztandarowe winny zjawić się na placu najpóźniej do godz. 9.30 jak również organizacje polityczne. Hufce PW, organizacje młodzieżowe itp., biorące udział w uroczystościach, winny się zjawić na placu zwartych oddziałach, dla których będą przeznaczone specjalne miejsca. Oficer kierujący uroczystościami czuwać będzie nad porządkiem. Organizacje te muszą zgłosić się najpóźniej do godz. 9-tej. Starsza młodzież szkolna w myśl powyższego bierze udział w nabożeństwie i defiladzie — młodsza w szpalerach, w myśl zarządzeń władz szkolnych.

Zgłoszenia co do udziału w uroczystościach kierować należy do ob. ob. pułkownika Baryszyńskiego i majora Stasiaka, ul. Cieszkowskiego 9, telef. 22-51.

Prezydent Miasta J. Twardzicki

— **Zarząd Miejski Stronnictwa Demokratycznego** wzywa wszystkich członków Str. Demokr. o przybycie dnia 28 bm. na Al. 1-go Maja przed Podchorążówkę punktualnie o godz. 9-tej rano, celem wzięcia udziału w uroczystościach wręczenia sztandaru 14-tej Dywizji Piech.

Obecność wszystkich członków obowiązkowa pod rygorem odpowiedzialności organizacyjnej.

— **Rzemiosło bydgoskie** bierze udział w uroczystościach poświęcenia sztandarów, ufundowanych pułkom Dywizji Pomorskiej oraz samej Dywizji. Zbiórka wszystkich cechów bydgoskich ze sztandarami o godz. 9-tej przed gmachem Izby Rzemieślniczej, skąd nastąpi odmarsz na miejsce uroczystości. **Godek**, Prezes Izby Rzemieślniczej

— **Kupcy i pracownicy kupieccy** biorą gremialnie udział w święcie Dywizji Pomorskiej w niedzielę dnia 28 bm. **Zbiórka wszystkich o godz. 9-tej** przy ul. Słowackiego (róg 20-go Stycznia) przed gmachem Starostwa Powiatowego. Obecność wszystkich członków wraz z personelem przedsiębiorswa obowiązkowa. W związku z powyższym świętem należy okna wystawowe odpowiednio udekorować.

Zrzeszenie Kupców Samodzielnych w Bydgoszczy

— **Okręgowa Komisja Związków Zawodowych** na wojew. pomorskie prosi wszystkich pracowników instytucyj, fabryk, przedsiębiorstw itp. o gremialne wzięcie udziału w uroczystości poświęcenia i wręczenia sztandaru 14 Dyw. W. P. **w dniu 28 października br. o godz. 9-tej** na Stadionie za Podchorążówką przy ul. Jodłowej.

Wymarsz winien nastąpić w szyku zwartym pod kier. Rady Zakładowej. Każdy przewodniczący oddziału zamelduje swój oddział na miejscu oficerowi porządkowemu.

— **Związek Inwalidów Wojennych R. P.** Koło Bydgoszcz, ul. Ks. Markwarta 2, został na podstawie zarządzenia Władz Miejskich upoważniony do wyłącznego rozprowadzania wszelkich reklam plakatowych i ogłoszeń na terenie miasta Bydgoszczy.

Samowolne rozlepianie plakatów przez zrzeszenia itp. będą przez Związek sądownie ścigane.

— **Obywatelski Komitet Dzielnicowy** Bartodzieje Małe — Stare Miasto — Rupienica, podaje do wiadomości, że z powodu wielkich uroczystości wojskowych i zajęcia sali w Strzelnicy, zabawa w dniu dzisiejszym (27. X. br.) odbyć się nie może.

Zabawa odbędzie się zatem w Strzelnicy w przyszłą sobotę, dnia 3. XI. br.

— **Kwesta publiczna.** W związku z uroczystościami wojskowymi w dniu 28 bm., będzie przeprowadzona kwesta publiczna na ulicach Bydgoszczy na remont kościoła Garnizonowego.

— **Stowarzyszenie Elektryków Polskich** (SEP) wznawia za zezwoleniem władz swoją działalność na podstawie statutu z 1929 r. Wszyscy dawni członkowie Stowarzyszenia Elektryków Polskich, Stowarzyszenia Teletechników Polskich i Związku Inżynierów Elektryków, zamieszkali na terenie dawnego oddziału bydgoskiego, a interesujący się sprawą SEP-u, proszeni są o jak najszybsze zgłoszenie się i podanie swych adresów do firmy „Kabel Polski", Bydgoszcz, ul. Fordońska 112, inż. Kolbiński.

— **Triduum dla mężczyzn** odbędzie się w czwartek, dnia 25 bm., piątek 26 i sobotę 27 bm. o godz. 18 w kościele św. Trójcy jako przygotowanie na święto Chystusa Króla. Nauki rekolekcyjne wygłosi ks. prof. Staszak. Uprasza się mężczyzn o liczny udział w tych ćwiczeniach duchownych.

— **W niedzielę dnia 28. 10. 1945 r.** o godz. 15-tej odbędzie się na Stadionie Miejskim mecz piłki nożnej między drużynami Pocztowego Klubu Sportowego z Bydgoszczy a Wojskowym Klubem Sportowym Bydgoszcz. Zawody w ramach rozgrywek o mistrzostwo A kl.

Nocne dyżury aptek

Apteka Pod Łabędziem, Al. 1-go Maja 5, tel. 23-46.

Apteka Pod Lwem, ul. Grunwaldzka 37.

Teatr

Dziś w Teatrze Polskim Al. 1 Maja 68, tragikomedia kołtuńska w 3 aktach Gabrieli Zapolskiej pt „Moralność Pani Dulskiej". Początek punktualnie o godz. 18.30. Kasa teatru czynna od godz. 10—12 i od godz. 15 do 18.30. Dyrekcja teatru prosi o niezabieranie dzieci do lat 7 na wieczorne przedstawienia.

Co grają w kinach?

„Pomorzanin": „Wielki Walc". Nadpr.: Kronika polska nr 28.

„Polonia": „Za siedmioma górami" i Nawiny dnia nr 6.

„Wolność": „Najazd" i „Wesołe podwórko".

„Orzeł": „Obawa przed skandalem". Nadprogram: Kronika nr 27.

„Bałtyk": „Zaginiony horyzont". Nadpr.: Nowiny dnia nr 9.

Program Rozgłośni Pomorskiej na niedzielę, dnia 28 października 1945 r.

Bydgoszcz na fali 284 m

8.00 Transmisja z Warszawy — sygnał czasu, dziennik poranny, audycja dla wsi, muzyka z płyt. 10.00 Transmisja z uroczystości wręczenia sztandarów pułkom Dywizji Pomorskiej. 14.00 Transmisja z Warszawy. 15.00 Muzyka ludowa — gra kapela pod dyrekcją Franka Małego — Toruń. 15.30 Kwadrans literacji: „Sztuka w życiu" w opr. Jadwigi Daszkiewicz. 15.45 Przegląd prasy. 15.50 Wiadomości miejscowe. 16.00 Koncert orkiestry Polskiego Radia pod dyrekcją Michała Relskiego. 16.20 „Pokrzywy nad Brdą". 16.35 Dalszy ciąg koncertu orkiestry Polskiego Radia pod dyr. Michała Relskiego. 17.00 Transmisja z Warszawy — podwieczorek przy mikrofonie, słuchowisko dla dzieci, audycja dla młodzieży, recenzje. 19.00 Transmisja z Warszawy — „Uśmiech i piosenka", radiokronika, podróż po świecie, dziennik wieczorny, 10 minut prozy i poezji. 21.00 Koncert życzeń. 21.45 Kwadrans speakera. 22.00 Koncert orkiestry tanecznej pod dyr. Zakrzewskiego — Toruń. 22.45 Wiadomości sportowe. 22.50 Kronika tygodniowa. 23.00 Program na dzień następny, zakończenie audycji. Hymn.

Dnia 24. X. 1945 r., poległ na posterunku w służbie dla Polski Demokratycznej, w obronie porządku i bezpieczeństwa miasta, milicjant Posterunku Kolejowego, ś. p. szer.

Procharski Antoni

W zmarłym tracą szeregi M. O. dzielnego milicjanta-ideowca.

Pogrzeb odbędzie się dnia 27. X. 45 r., o godz. 10-tej, z kostnicy cmentarza na Bielawkach, par. św. Wincentego à Paulo.

Cześć jego pamięci!

Z-ca Komendanta Miasta M. O. do spraw Polit.-Wychow. (—) Łopata Stefan, ppor.

Komendant Miasta M. O. (—) Teodorczyk Józef, ppor.

W środę, dnia 17 października br., o godz. 7.30 zmarła po długich i ciężkich cierpieniach, opatrzona Sakramentami św., moja najdroższa żona, nasza najukochańsza matka, córka, siostra, bratowa i szwagierka. ś. p

Lucja z Alguszewiczów Szpitterowa

przeżywszy lat 30.

Przeniesienie zwłok z kostnicy szpitalnej w Łasinie do kościoła odbyło się 21. X. br., o godz. 15.30, pogrzeb w poniedziałek, 22 bm., o godz. 9-tej.

Pozostają w smutku pogrążeni

Mąż z dziećmi i rodzina

Nadleśnictwo Mścin, pow. Lubawa, Łasin, pow. Grudziądz.

OGŁOSZENIE PRZETARGU

Powiatowy Urząd Ziemski w Chojnicach ogłasza przetarg ofertowy na dzierżawę obwodów rybackich:

w gminie Lipnice, jezior: Głęboczek 12,60 ha, Szerzowek 8 ha, Luboszka 10 ha, Kiedrowickie 107 ha, Gminne 1,70 ha, Leboszko 8 ha; w gminie Chojnice, jezior: Chojniczki 10,61 ha, Lichnowy 10,19 ha; w gminie Brzeźno Szlacheckie, jezior: Łakie (Wiejskie) ca 200 ha, Duże Piaszno ca 50 ha, Duże Gwiazdy 214,37 ha, Staw Wiejski 0,75 ha; w gminie Karsin, jezior: Ciepłe 4,18 ha, Włochówko 3,36 ha, Zamarłe Wielkie 8 ha, Siczonko 6 ha, Motowęzy 1 ha, Pomarcin 3 ha, Krzywe 3 ha, Grzybno 2,50 ha, Kukówek 1 ha, Snad 7 ha, Świątki 4 ha; w gminie Brusy, jezior: Duże Młosino 72 ha, Kły 17,50 ha; w gminie Brusy wzgl. Rytel: rzeki Brda Nr 7, 8, 9 i 10, wraz z dopływami w granicach obwodów.

Czas dzierżawy od 1. 4. 1945 r. do 31. 3. 1948 r.

Wadium 10% oferowanego czynszu. Otwarcie ofert nastąpi w Powiatowym Urzędzie Ziemskim w Chojnicach w dniu 12 listopada 1945 r. o godz. 10-tej.

Bliższe warunki podane są w obwieszczeniu ogłoszonym w gminach nadbrzeżnych i Powiatowym Urzędzie Ziemskim.

Powiatowy Urząd Ziemski

Wolne posady

Wojskowy Szpital Ewakuacyjny w Bydgoszczy przy ulicy Jagiellońskiej nr 49, przyjmie do pracy za wynagrodzeniem według umowy:

kierowników i kancelistów: do działu administracyjnego, medycznego (statystyków), zaopatrzenia materiałowego, mundurowego, żywnościowego, kwater.-eksploat., finansowego;

rentgenotechnika, naczelnika straży pożarnej, kierowników biblioteki, magazynierów: mundurowego i żywnościowego, laborantów, masażystów, siostry medyczne, siostrę dietyczną, sanitariuszki, sanitariuszy, kierownika stołówki, starszego kucharza, kucharzy, ślusarzy i ślusarzy wodociąg., stolarzy, szoferów, elektromonterów, fryzjerów, szewców, krawców, woźnicy, robotników: kuchennych, stołówki i gospodarczych, dezynfektora (instr.).

Bliższe wiadomości o warunkach przyjęcia udziela Kancelaria Administracyjna Szpitala, przy ulicy Jagiellońskiej nr 49.

Komendant Szpitala Ewakuacyjnego

Pracownia rękawiczek poszukuje szwaczki od zaraz. Aleje 1 Maja 91. (869

Stolarzy poszukuje Państwowa Fabryka Mebli Artystycznych w Bydgoszczy, Dworcowa nr 12. (832

Dobra kucharka potrzebna zaraz. Ul. Toruńska 59, „Lama".

Potrzebny dobry kamasznik i panienka do szycia cholewek od zaraz. Al. 1 Maja 46. Zgłosić: godz. 13—15. (833

Potrzebna **pomoc domowa** z utrzymaniem i spaniem. Nakielska 35/5. (837

Szofera-mechanika samochodowego przyjmie od zaraz na dogodnych warunkach Firma „Trasa" w Mroczy. (828

2 cukierników oraz 1 uczeń cukierniczy potrzebni od zaraz. Zgł.: Cukiernia „Irena", Dworcowa 75. (826

Dwóch kucharzy może się natychmiast zgłosić. Komenda Wojewódzka w Bydgoszczy, ul. Chodkiewicza 30, Wydział Gospodarczy, ppor. Kucharski.

Poszukuję czeladników stolarskich. Kwiatowa 8. (820

Inżyniera lub technika — narzędziowca na sznyty i formy bakelitowe, oraz dwóch inżynierów lub techników-elektryków przyjmie natychmiast Fabryka Artykułów Elektrotechnicznych, Inż. St. Ciszewski, Bydgoszcz, Sobieskiego 1. (819

Kucharka-gosposia do lat 40, potrzebna — mała rodzina. Oferty: Ziemia Pomorska — „Majątek". (790

Robotnika i robotnicę przyjmie do pakowania i sortowania starego papieru. Zbiornica Makulatury, Dworcowa 51, I p.

Szewcy-czeladnicy (dobrzy) do prac damskich i męskich potrzebni. Jagiellońska 9, Tyburek. (854

Wdowa po emerycie kolejowym, zamieszkała w Czersku względnie emeryt kolejowy może się zgłosić do objęcia kiosku. Wiadomość: Spółdz. Wydawn. „Czytelnik", Bydgoszcz, Jagiellońska 31. (866

Jubiler, pragnący dobrej szkoły, poszukiwany. Stary warszawski mistrz da dobre warunki. Śniadeckich 63/11. (

Potrzebna **pomocnica domowa** przychodnia, 3 godz. dziennie. Stroma 31, Lubarska. (860

Poszukuje posady

Stenotypistka poszukuje posady. Oferty do Ziemi Pomorskiej pod nr 822.

Długoletni **werkmistrz,** mistrz ślusarski przyjmie posadę. Punktualny, sumienny, godny zaufania. Adres w Ziemi Pomorskiej. (838

Szofer poszukuje posady (znajomość wszelkich pojazdów). Adres wskaże admin. Ziemi Pomorskiej. (847

Zawodowy szofer poszukuje pracy. Bydgoszcz, Śniadeckich 43, m. 6, Błażejewski. (862

Pokoje wolne

Pokój umeblowany z używalnością kuchni wolny. Adres wskaże Ziemia Pomorska. (858

Pokoje poszukiwane

2 pokoi z używalnością kuchni poszukuję za dobrym czynszem. Oferty pod „Wspólne 54" do administr. Ziemi Pomorskiej.

Mieszkania szuka

Mieszkania 2—3 pokojowego z łazienką poszukuje kierownik hurtowni. Hotel pod Orłem, portier, dla pokoju 32.

Poszukuję 2-pokojowego mieszkania z kuchnią, ewentualnie umeblowanego. Dobrze zapłacę. Oferty „Czytelnik" — „855".

Kupno

Drzewo do samochodu na gaz drzewny kupimy w większych ilościach. Pow. Spółdz. Rolniczo-Handlowa, Tczew.

Kupujemy esencje do lemoniady. Pomorska 68. (843

Kupię **piłę taśmową** — komplet. Bydgoszcz, ul. Grunwaldzka 55, m. 2. (861

Kupię dobry **radioodbiornik,** prąd uniwersalny. Kołłątaja 1/5, Koleśnikowa. (863

Skład przyborów fotograficznych, Bydgoszcz, Al. 1 Maja 22 stale zakupuje każdą ilość materiału i sprzętu fotograficznego. (817

Sprzedaż

Sprzedam psa — czarnego owczarka oraz wóz roboczy. Garbary 21/2. (830

Sprzedam konia lub zamienię. Wiadomość: Piękna 2. (836

Sprzedam westfalkę. Nakielska 93/2. (835

Sprzedam gabinet stołowy i sypialnię — meble własne. Ul. 20 Stycznia nr 20/8. (841

Kozę sprzedam. Bydgoszcz, ul. Kościuszki 22, m. 2. (862

Zegar stojący, patefon szafkowy, szafa trzydrzwiowa, kilimy, męski rower na sprzedaż. Długa 7/5. (864

Maszyny do szycia poleca Skład maszyn. Pomorska 21, wejście Śniadeckich. (609

Galanterię w dużym wyborze poleca Hurtownia Włókienniczo - Galanteryjna, Bolesław Brzeziński, Łódź, Piłsudskiego nr 76. (789

Zamiany

Zamienimy maszynę do pisania „Erika" (walizkowa) na maszynę z długim wałkiem. Oferty: Ziemia Pomorska nr 821.

Zguba

Wynagrodzę zwrot psa-wilka, zaginionego dnia 20 bm. Dąbrowskiego 13/5, Czajkowska.

„Pekińczyk" — mały rudy piesek zginął. Zwrot lub wiadomość wynagrodzę. Stroma nr 9, m. 1. (865

Unieważnienia

Unieważniam zgubione (z torebką) wszelkie dokumenty, kartę rehabilitacyjną. Wanda Nalewalska, Bydgoszcz, Krakowska 1. (857

Unieważniam skradzione dokumenty (z portfelem). Hoppe Teofil, Lubelska 16/5. (842

Unieważniam pieczęć firmową — „Skład Mleczarski, zarz. St. Wrzuś, Bydgoszcz, Śniadeckich 41", skradzioną w dniu 25. 10. br. (852

Unieważniam skradzione dokumenty na nazwisko Stanisław Furmanek, Białogród. (818

Różne

Sztandary pułkowe, organizacyjne wykonuje terminowo, solidnie. S. Seredyńska, Łódź, Piotrkowska 255, tel. 107-16.

Poszukuję lokalu handlowego przy Al. 1 Maja lub Dworcowej. Wszelkie koszty pokrywam. Oferty: Ziemia Pomorska pod nr 760.

Portrety olejne, pastelowe, kredkowe, nawet ze zniszczonych pamiątkowych fotografii wykonuję szybko, solidnie. Firma „Foto-Venus", Al. 1 Maja nr 22. (818

Obelgę, rzuconą na rodzinę Dominika Gatza z Bysławia, jakoby spowodowała umieszczenie rodziny brata mego w obozie, odwołuję i przepraszam. Labens Bolesław. (817

Dr Adamowski, choroby kobiece i weneryczne u kobiet. Przyjmuje przyjezdne Panie. Dworcowa 12/9. (761

Magazynów oraz lokalu biurowego poszukuje poważna hurtownia. Hotel pod Orłem, portier, dla pokoju 32. (846

Odnawiam i poleruję meble wszelkiego rodzaju. Pomorska nr 58/11, podwórze, parter.

Dyrekcja Kursów Handlowych organizuje kursy: księgowości kupieckiej i stenotypistyczny. Zapisy: Jagiellońska nr 34, od godz. 12. (825

Lokalu na wytwórnię od 50 m² poszukuję. Zgł.: tel. 22-54 lub osobiste: Babia Wieś nr 25. (823

Lekcji rytmiki dla dzieci i młodzieży udziela Szkoła Rytmiki i Baletu ZWM pod kierown. Urszuli Gryglewskiej przy ul. Marcinkowskiego 3, II p., „Balet". Zapisy codziennie od godz. 10—12. (796

Pianina i fortepiany stroi, naprawia i odnawia zewnętrznie oraz skupuje zniszczone na rozbiórkę. Wilichowski, Warsztat reperacyjny pianin, ul. Król. Jadwigi 15. (793

Adres Administracji: Bydgoszcz, Jagiellońska 31, tel. 1564
Adres Redakcji: Bydgoszcz, Jagiellońska 37 — tel. 1361
Prenumerata miesięczna: 30 zł

Redaktor naczelny przyjmuje od godz. 12—12.30
Sekretariat Redakcji czynny codz. od godz. 9—12
Nadesłanych rękopisów Redakcja nie zwraca.

Cennik ogłoszeń: drobne — 5 zł za wyraz. W niedzielę i święta — 8 zł. Dla poszukujących pracy i rodzin zniżki. Urzędowe, przetargi, nekrologi — 7 zł za 1 mm szpalty. Za termin ogłoszenia nie przyjmujemy odpowiedzialności

Redaguje Kolegium. Wydawca: Spółdzielnia Wydawnicza „Czytelnik". Bydgoszcz, Jagiellońska 31 — tel. 1564. Odbito w drukarni PZWS w Bydgoszczy. E-03673